

Pasze treściwe - za zboże z tegorocznych zbiorów

WARSZAWA (PAP) — W trudnym dla rolnictwa okresie przednówka państwo kontynuuje wzmożoną pomoc paszową — oświadczył wiceminister Przemysłu Spożywczego i Skupu, Stanisław Lindberg w rozmowie z przedstawicielem PAP.

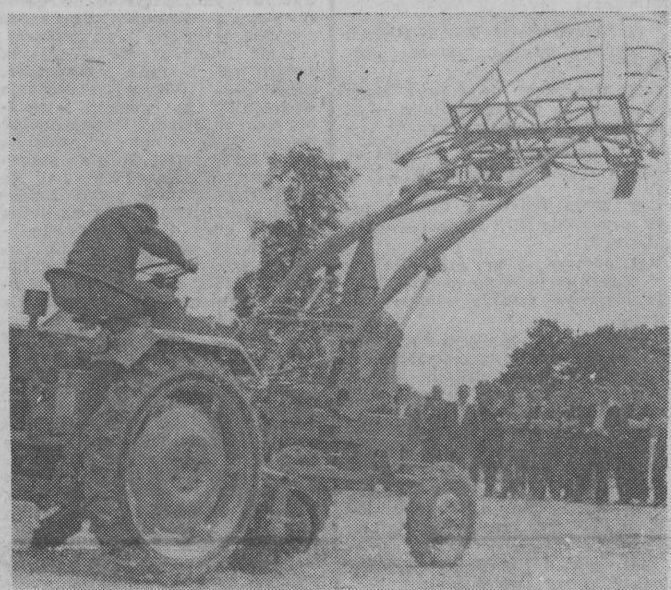
Obecnie każda gminna spółdzielnia dysponuje odpowiednim zapasem sruły i mieszanki.

Wzrasta zaliczkowa sprzedaż pasz tym rolnikom, którzy podpisali umowy na dostawę trzody do 31 sierpnia br. Do końca czerwca została przedłożona kontraktacja trzody z terminem dostaw w sierpniu br.

Wielu rolników, zwłaszcza z województw zachodnich, występowało z propozycjami umożliwienia im zakupu mieszanek średniobiałkowych, aby nie spasać zboża. W związku z tym wydzielono znaczne ilości mieszanek na wymianę za ziarno.

W związku z tym, że niektóre gospodarstwa nie dysponują obecnie nadwyżkami ziarna, a potrzebują pasz, stworzono możliwości zaopatrzenia ich w sruły oraz średniobiałkowe mieszanki, za zobowiązanie sprzedaży odpowiedniej ilości zboża po tegorocznych zbiorach. GS-y będą sprzedawać na tych zasadach, już w najbliższych dniach, pasze treściwe w pierwszej kolejności rolnikom kontraktującym trzodę.

Z pokazu maszyn rolniczych NRD



Ciąg dalszy na str. 2

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 122 (3670) Piątek, 24. V. 1963 r. Cena 50 gr

Zakończenie wizyty delegacji kubańskiej w ZSRR

Wielki wiec przyjaźni radziecko - kubańskiej

Fidel Castro otrzymał tytuł Bohatera Związku Radzieckiego

MOSKWA (PAP) — Na Centralnym Stadionie Im. Lenina w Moskwie odbył się w czwartek wiec przyjaźni radziecko-kubańskiej z udziałem 125 tysięcy mieszkańców stolicy ZSRR.

Owacyjnie powitali moskwić wchodzących na trybunę Fidela Castro oraz Nikitę Chruszczowa i innych przywódców radzieckich. Wiece zagaił przewodniczący Komitetu Wykonawczego Moskiewskiej Miejskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego, Władimir Promyslow. Po odegraniu hymnów narodowych z serdecznymi słowami powitania zwrócili się do Fidela Castro i jego towarzyszy walczyli: towarzyszy obrabiarów „Krasnyj Proletarij”, laureat nagrody państwowej — Nikołaj Kuzmin, laureat Nagrody Lenińskiej, członek — korespondent Akademii Nauk ZSRR — Nikołaj Basow oraz pierwszy sekretarz Moskiewskiego Komitetu, Komsomolu — Boris Pastuchow. Oświadczyli oni, że przyjaźń radziecko - kubańska jest wieczna, a dla obywateli radzieckich pomoc rewolucyjnej Kuby jest obowiązkiem międzynarodalistycznym i nakazem serca.

Następnie zabrał głos Nikita Chruszczow (Skrót przemówienia podajemy na str. 2). Gdy przewodniczący udzielił mu głosu, nad trybunami pojawiło się hasło

Dziś 18 rocznica powstania KBW

WARSZAWA (PAP) — 24 bm. przypada 18 rocznica utworzenia Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Z tej okazji w poszczególnych jednostkach odbędą się apele poległych oraz zostaną złożone wieńce i wiązanki kwiatów u stóp pomników i na grobach żołnierzy i oficerów poległych w walkach z bandami. Zorganizowane też zostaną uroczyste akademie i wieczornice.



W TV nie będzie „ogórków“

WARSZAWA (PAP) — Sezony „ogórkowe“ były w minionych latach również w telewizyjnym okresie dotkliwej posuchy programowej. W tym roku — jak informuje dyrektor programowy TV, Stanisław Stefanski — postanowiono zerwać z tą niechlubną tradycją i programy letnie (czerwiec, lipiec, sierpień) będą tylko w nieznacznie stopniu „okrojone“ w porównaniu z pełnią sezonu. TV w tych 3 letnich miesiącach nada ok. 50 filmów. M. in. w czerwcu zobaczymy angielską komedię „Szlachet-

two zobowiązuje“, francuskiej produkcji „Niedobre spotkanie“, amerykański dramat „Myszy i ludzie“ wg Steinbecka, z radzieckich — „Zmartwychwstanie“, wg. Lwa Tołstoja i „Dziewięć dni jednego roku“. Miłośników teatru telewizyjnego czeka ok. 10 interesujących premier, wśród nich „Lato w Nohant“ Iwaszkiewicza, oraz najbardziej udane programy „Kabaretu starszych panów“. Ok. 20 różnorodnych programów przygotowała na ten okres „Interwizja“.

Krajowy Zjazd Górniczy

KATOWICE (PAP) — Wczoraj w Katowicach rozpoczął się Krajowy Zjazd Górniczy. Uczestniczy w nim m. in. minister Górnictwa i Energetyki — inż. Jan MITREGA. Temat obrad: „Nauka i technika w walce o bezpieczeństwo w górnictwie“.

Amb. Dobrynin w drodze do Moskwy

WASZYNGTON (PAP) — Ambasador ZSRR w Waszyngtonie, A. Dobrynin, opuścił Nowy Jork, odlatając przez Paryż do Moskwy, gdzie będzie przebywał przez pewien czas.

Od najbliższej niedzieli ruszą pociągi elektryczne

na trzech nowych liniach

KRAKÓW — PRZEMYSŁ — MEDYKA
WARSZAWA ODOLANY — W-WA GD.
SKIERNIEWICE — ŁÓWICZ

WARSZAWA (PAP) — W najbliższych dniach przekazane zostaną do eksploatacji 3 ważne nowozelektryfikowane odcinki linii kolejowych.

27 bm., tj. na 35 dni przed terminem, przekazany zostanie do eksploatacji 37-kilometrowy odcinek magistrali Kraków — Przemysł — Medyka, biegnący od Tarnowa Zach. do Dębicy.

W rejonie węzła warszawskiego przekazany zostanie do eksploatacji od 26 bm. (w dniu wejścia w życie letniego rozkładu jazdy) krótki 11-kilometrowy odcinek Warszawa Odolany — Warszawa Gdańska, mający duże znaczenie dla usprawnienia ruchu pociągów międzynarodowych.

Nowym zelektryfikowanym odcinkiem, który przekazany zostanie do eksploatacji 26 bm., jest także 22-kilometrowy odcinek Skierniewice — Łowicz. Usprawni on ruch pociągów tranzytowych biegnących ze wschodu na zachód.

DZIS
- na stronie 5
zamieszczamy letni
rozkład jazdy
PKS
*
JUTRO
-zamieścimy
rozkład jazdy
PKP

Francja nie wyraziła sprzeciwu

W Ottawie zapadła decyzja: Utworzyć międzysojusznicze siły nuklearne NATO

NOWY JORK (PAP) — W środę, podczas pierwszego dnia obrad wiosennej sesji rady ministerialnej NATO w Ottawie, dyskutowano sprawę utworzenia wspólnych sił nuklearnych bloku północno-atlantycznego.

Z największą uwagą oczekiwano przemówienia przedstawiciela Francji, która — jak dotychczas — zaprzeczała się negatywnie na wszelkie próby utworzenia wspólnych sił nuklearnych bloku atlantyckiego. Przedstawiciel Francji, minister spraw zagranicznych Couve de Murville, w krótkim, zaledwie 5-minutowym przemówieniu, oświadczył, że Francja nie wysuwa obie-

cji wobec planowanej reorganizacji struktury nuklearnej NATO.

W ten sposób rzecznik prasowy rady NATO mógł w godzinach wieczornych oświadczyć, że rada podjęła decyzję w sprawie utworzenia „międzysojuszniczych sił nuklearnych paktu atlantyckiego“.

Jak wiadomo, w skład tych

Ciąg dalszy na str. 2

Ponad 12 mln zł funduszu zakładowego podzielono w fabrykach Białegostoku

W zakładach pracy, fabrykach i przedsiębiorstwach Białegostoku odbyła się w dalszym ciągu podział funduszu zakładowego, wypracowanego w roku ubiegłym. W większości zakładów wypłaty odbywają się poprzez książeczki oszczędnościowe PKO. Poważne sumy przeznaczane są też na budownictwo mieszkaniowe, sprawy socjalne itp.

Do założeń, które osiągnęły najwyższe fundusze zakładowe, należą włókiennicze BZPB „Fasty“. Wypłacono przez PKO ponad 2 miliony złotych. Natomiast załoga BZPW im. Sierżana wypracowała fundusz w wysokości 1.362 tys. złotych.

Ogółem w zakładach przemysłowych Białegostoku rozdzielono już ponad 12 milionów złotych funduszu zakładowego. (rk)

Tropikalne upały w Moskwie

MOSKWA (PAP) — Po niezwykle mroźnej i długiej zimy nastąpiło w Moskwie przedwczesne, upalne lato. Temperatura dochodziła ostatnio do 30 stopni w cieniu. Tysiące moskwić szukają wytchnienia na podmiejskich plażach. W ubiegłą niedzielę na plażę wyległo około 120 tysięcy mieszkańców Moskwy.

Tymczasem na północy trwa nadal zima. W osiedlu Amderma nad Morzem Karskim urządzono ostatnio dwudniowe zawody narciarskie.

POGODA

DZIS — zachmurzenie o charakterze zmiennym, w godzinach popołudniowych lokalne burze i przelotne deszcze. Temperatura 22 — 24 st.

JUTRO — bez większych zmian.

Afrykański szczyt obraduje

Sekou Toure: Ustalić datę wyzwolenia Afryki

ADDIS ABEBA (PAP) — Wczoraj w godzinach rannych w Addis Abebie wznowione zostały obrady szefów państw afrykańskich. Jako pierwszy głos zabrał prezydent Gwinei, Sekou TOURE. Zażądał on, by konferencja ustaliła ostateczną datę całkowitego wyzwolenia Afryki z panowania kolonialnego. Po upływie tej daty wojska niepodległych państw afrykańskich powinny przystąpić do akcji zbrojnej.

Prezydent Tunezji BUR-GIBA powiedział, że w tej chwili jedyną jest „jeszcze tylko ideałem“ i nie można jej w żadnym wypadku narzucić przemocą, czy też „ruchem nielegalnym podporządkowanym dążeniom do hegemonii“.

W pierwszym dniu obrad.

Pomnik Zdobywców Kosmosu

powstaje w Moskwie

MOSKWA (PAP) — Na Prospekcie Mira w Moskwie trwa prace montażowe przy budowie Pomnika Zdobywców Kosmosu.

Zespół budowlano - montażowy, kończy już prace przy budowie cokółu, w którego wnętrzu urządzone zostanie Muzeum — Zdobywców Kosmosu i sala kinowa. Nad cokółem wzniesiona zostanie bieżąca 70-metrowa sztaluga stalowa, na szczycie której umieszczona będzie wznosząca się w kosmos rakieta. Impozująca strzala z rakieta ważyć będzie 230 ton.

Mount Everest znów zdobyty

DELHI (PAP) — Dwaj alpinści amerykańscy William Unsoeld i Thomas Hornbein dotarli w środę na szczyt Mount Everest poprzez niezbadany dotychczas szlak zachodni.

22 bm. przemówienie inauguracyjne wygłosił cesarz Etiopii, Haile SELASIE, który wezwał kraje Afryki do zjednoczenia się.

Kolejnymi mówcami byli prezydent Liberii, William TUBMAN i szef państwa Sudanu, marszałek ABBUD.

William Tubman oświadczył m. in. iż pragnienie zjednoczenia Afryki powinno być obecnie zrealizowane.



■ POROZUMIENIE NRD — JUGOSŁAWIA dotyczące poszczególnych nie uregulowanych dotychczas problemów w stosunkach między obu państwami, podpisano w Berlinie.

■ RZĄD TOGO postanowił uwolnić pięciu ministrów dawnego reżimu uwiecznionych po przewrocie 13 stycznia br.

■ ŻOŁNIERZE SKRYJĄCY otworzyli ogień do obsługi traktora izraelskiego pracującego na polach w pobliżu miejscowości Katzir. Wywiązała się 20-minutowa strzelanina, która na szczęście nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach.

■ W ANKARZE ustanowiono specjalny trybunał, który sędzić będzie uczestników puczu z 20 i 21 maja.

■ PREZYDENT INDOEZJI Sukarno przybył do Tokio z 10-dniową wizytą nieoficjalną.

W KATASTRÓFIE KOLEJOWEJ w NRF (zderzenie pociągu pospiesznego z lokomotywą), 15 osób odniosło rany.

Po paradzie.

Po owacyjnym przyjęciu jakie mieszkańcy Jorku zgotowali dla astronauty amerykańskiego Cooperowi, pracownikowi kłado oczyszczającym na suneli z ulic okonfeti i parzruczono w czCoopera. (PAP

Problemy i propozycje

Rodzin zastępczych - być albo nie być

FAKT PIERWSZY: domy dziecka, stanowiące nieodzowną rezerwę opiekuńczą, są przeformowane. Jest więc prawdziwą sztuką umieszczenie tam dodatkowego wychowanka, zwłaszcza w sytuacjach nagłych, wynikających z jakiejś „awarii” w rodzinie. Np. wówczas, gdy matka, jako jedyna opiekunka dzieci, trafia na dłuższe leczenie do szpitala. Nie lepiej jest zresztą także w przypadkach mniej nagłych, np. wówczas, gdy dziecko powinno być oddzielone od rodziny na zasadzie chociażby sądowego ograniczenia praw rodzicielskich. Skutek jest więc taki, że albo dzieci zagrożone „upycha się” ponad możliwości domów dziecka, albo narażone są one na zupełną demoralizację (z wyrokiem sądowym mającym temu procesowi zapobiec).

FAKT DRUGI: koszt utrzymania jednego wychowanka w domu dziecka wynosi około 1.100 zł miesięcznie wliczając w to wyposażenie, a nawet remonty domów. Samo natomiast wyżywienie i ubranie dziecka kosztuje około 700 zł.

FAKT TRZECI: wielu pedagogów i teoretyków wychowania twierdzi, że rodzina, nawet nie najidealniejsza, jest wezwodzących wychowawczych bardziej odpowiednia dla rozwoju osobowości dziecka, niż zakład wychowawczy. Z tego przekonania wyrażają m. in. propozycje tworzenia małych placówek wzorowanych na stosunkach rodzinnych. Tu, zresztą, jałownie muszę wyświadczyć, że inna grupa pedagogów uważa, iż jest wręcz przeciwnie.

Jesli, jak już stwierdziliśmy, miejsce w domach dziecka jest za mało i są one do tego bardzo kosztowne, należało szukać innych form opieki nad dzieckiem. W latach międzywojennych wypracowana została taka forma w postaci tzw. rodzin zastępczych, gdzie umieszczono były dzieci czasowo lub nawet na wiecie lat, ale bez adopcji. Dzisiejsza ocena tej instytucji jest bardzo różna: jedni uważają, że był to pomysł znakomity, inni są bardziej w opiniach wstrętnych.

Rodziny zastępcze istnieją także i dzisiaj, tylko że różnią się one od ich międzywojennego pierwowzoru. Są to przede wszystkim rzeczywiste rodziny spokrewnione z dzieckiem wymagające opieki, nie zobowiązane jednak do alimentacji. Przykładem jest rodzina, w której wychowawca, nie należąc do rodziny, nie ma obowiązku alimentacji. W tym wypadku rodzina zastępcza jest rodzinną, a nie zastępczą. W rodzinach zastępczych, gdzie wychowawca jest rodzinnym, wychowawca jest rodzinnym, a nie zastępczą. W rodzinach zastępczych, gdzie wychowawca jest zastępczym, wychowawca jest zastępczym.

Wydaje się jednak, że w całym systemie opiekuńczym instytucja rodzin zastępczych, która przyszoła — pod tym jednak warunkiem, że zostanie ona właściwie potraktowana zarówno ekonomicznie jak i społecznie, jest — w pewnej formie — najlepszym rozwiązaniem. W tym systemie wychowawca jest rodzinnym, a nie zastępczym. W tym systemie wychowawca jest rodzinnym, a nie zastępczym. W tym systemie wychowawca jest rodzinnym, a nie zastępczym.

Jak z tego wszystkiego wynika, gra warta jest przyswojowej świeczki. Wiadomo, że w najbliższym czasie nie zbudujemy tyle nowych domów dziecka, by rozładować dotychczasowe przepełnienie. A przecież istnieje inny jeszcze, równie „deficytowy” problem — kadra wychowawców. Rodziny zastępcze mogą w poważnym stopniu zmniejszyć dotychczasowe kłopoty. I nawet wypadłoby to taniej.

B. SIDORCZUK

Tyżdzień temu pisałem w tym miejscu o tysiącach dobrych książek uwieczonych w dyktoskopiach gabinetach. Nie przypuszczam nawet, że trafię w ten czytelny punkt. Po felietonie otrzymałem kilka listów. Każdy zawiera opinie i propozycje. Czytelniczo — tej sprawie. Nie mogę powstrzymać się, aby kilku nie zacytować. Powiedział się A, że trzeba powiedzieć teraz B, a w razie potrzeby cały alfabet.

Pisze do mnie p. JANINA S. z Białegostoku: „Poruszył pan sprawę ważną i do załatwienia. Nasz dyrektor ma też w gabinecie uwiecznione książki. Dawno już zastanawiałam się nad tym, kto czyta. Biblioteka dyrektora kosztuje pewnie ze cztery tysiące. Wygląda ładnie, ale czy nas stać na tego rodzaju gabinecie? Czyżby nie było lepiej, żeby pan zapowiedział do dyrektorów z biblio-

Pracownik - istota poznana

Warunki pracy a płynność kadr, stosunek kolektywu do nowo- przyjeżdżających pracowników, wpływ kierowniczego w zakładzie — takie i wiele innych problemów z zakresu psychologii pracy znajduje się na warsztacie naukowców. Codzienne, praktyczne zastosowanie wyników tych badań może i powinno zainteresować wiele zakładów produkcyjnych. Aby powiązać zdołności teoretyczną z potrzebami fabryk i biur, w najbliższym czasie — z inicjatywą Polskiego Towarzystwa Higieny Psychicznej — zorganizowane zostanie Ośrodek Informacji dla psychologów, socjologów, psychologów i psychologów pracy. Przewidywane jest ścisłe współdziałanie z Instytutem Pracy.

Głównym celem Ośrodka będzie systematyczne informowanie zainteresowanych o wynikach badań krajowych i zagranicznych oraz wydawanie specjalnych publikacji. W polowie br. ukazać się pierwszy numer Biuletynu Informacyjnego przeznaczającego dla zakładów pracy. Dwumiesięcznik zawierać będzie szerokie publikacje i wskazówki praktyczne z dziedziny psychologii i psychologii pracy. (AR)

Z demografią na ty

Województwo białostockie charakteryzuje się pewnymi odrębnościami, jeśli idzie o przepływ ludności ze wsi do miast. W porównaniu z innymi rejonami kraju proces ten — przynajmniej na przestrzeni ostatnich pięciu lat — występuje w znacznie słabszym stopniu. Bezpośrednio po wojnie Białostocka przeżywała prawdziwą wędrownicę. Do przyłączonych powiatów odzyskanych — elckiego, gołdapskiego i oleckiego, a także na teren woj. olsztyńskiego, gdańskiego, koszalińskiego itd. ciągnęły się całe wioły i miasteczka. Wtedy w ramach akcji osiedleńczej wyjechało około 200 tys. osób.

Wielką migrację mamy, już za sobą. Obecnie dokonują się jedynie pewne przemieszczenia mieszkaniowe wsi do miast, lub odwrotnie, w innych gminach czy w województwach. Te wędrownice są słabiej widoczne. Ich średni wskaźnik (w stosunku do tysiąca osób) wynosi zaledwie 11. Rzecz charakterystyczna — migracja wewnętrzna jest o prawie 40 proc. wyższa od zewnętrznej. To znaczy obecnie więcej ludzi osiedla się w najbliższych miastach niż ryzykuje wyjazd do odległych ośrodków przemysłowych.

Ograniczmy się jednak do problemu ludności większej opuszczającej na stałe miejsce urodzenia i zmieniającej swój warsztat pracy. W 1957 r. ze wsi wyjechało 9.282 osoby, w 1958 r. — 9.370, w 1959 r. — 9.476, w 1960 r. — 8.901 i w 1961 r. — 7.223 osoby. 52 proc. tej ludności pozostało w miastach białostockich, reszta zaś wymigrowała dalej. Biorąc pod uwagę przytoczone liczby bezwzględne ubytku mieszkańców wsi, można wysnuć wniosek, iż opuszczający rodzinne strony stanowią niewielki procent.

Niech uczą, bawia, wychowują

Akcja zbierania książek dla bibliotek wiejskich rozwija się. W tym tygodniu otrzymaliśmy dalsze „transporty”, które dostarczyły do redakcji mgr. Olga Sereńnicka, Anna Bagan, Aleksandra Romberg i Stanisław Kamiński. Wszystkim serdecznie dziękujemy. W sumie mamy już 65 woluminów. Przypominamy, że zbędne w domu książki można przynieść do redakcji „Gazety” do pokoju 37 w godz. 9—18.

Wypełnienie inaczej rysują się tendencje migracyjne na terenie powiatów Elk, Góda, Olecko. O ile poprzednio występował tu duży ruch wędrowniczy, to obecnie jest on nawet niższy, aniżeli w powiatach starych. Świadczy o to stabilizacja życia na ziemiach zachodnich. Ludzie, którzy tu przybyli i rozpoczęli pracę, czują się dobrze i nie myślą o opuszczeniu nowego miejsca zamieszkania. (es)

Współczesna fotografia radziecka

Wychodzącym w Wilnie zaskoczeniem popularnym naukowym „Moklas i Gyevenmas” („Wiedza i życie”), ukazując się ostatnio bez tytułu, ilustrujemy artykuł dr. P. Dindulena z Uniwersytetu w Wilnie. Autorka omawia w tym artykule osiągnięcia polskiej sztuki fotograficznej. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej.

Prasa litewska o osiągnięciach Białostockiego Towarzystwa Naukowego

Wychodzącym w Wilnie zaskoczeniem popularnym naukowym „Moklas i Gyevenmas” („Wiedza i życie”), ukazując się ostatnio bez tytułu, ilustrujemy artykuł dr. P. Dindulena z Uniwersytetu w Wilnie. Autorka omawia w tym artykule osiągnięcia polskiej sztuki fotograficznej. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej.

Artykuł omawia szczegółowo pionierskie badania naszych naukowców w dziedzinie historii i językoznawstwa oraz specjalnie odkryć archeologicznych, które w tak poważnym mierze przyczyniły się do poznania stosunków ekonomicznych panujących w starożytności na ziemiach objętych zasięgiem badań. Zdanem autorki materiały uzyskane dzięki odkryciu grobu rzymskiego w Suwałkach, została o publikowana przez dr. Jerzego Antoniewicza na łamach „Gazety Białostockiej” i to w ostatnim numerze, który ukazał się 10.10.1963.

Na marginesie warto napisać, że w wiadomości o odkryciu grobu rzymskiego w Suwałkach, została o publikowana przez dr. Jerzego Antoniewicza na łamach „Gazety Białostockiej” i to w ostatnim numerze, który ukazał się 10.10.1963. Na marginesie warto napisać, że w wiadomości o odkryciu grobu rzymskiego w Suwałkach, została o publikowana przez dr. Jerzego Antoniewicza na łamach „Gazety Białostockiej” i to w ostatnim numerze, który ukazał się 10.10.1963.

Fot. — CAF

Stary Białystok w malarstwie i fotografii

Wypełnienie inaczej rysują się tendencje migracyjne na terenie powiatów Elk, Góda, Olecko. O ile poprzednio występował tu duży ruch wędrowniczy, to obecnie jest on nawet niższy, aniżeli w powiatach starych. Świadczy o to stabilizacja życia na ziemiach zachodnich. Ludzie, którzy tu przybyli i rozpoczęli pracę, czują się dobrze i nie myślą o opuszczeniu nowego miejsca zamieszkania. (es)

Powysze zdjęcie pochodzi z najnowszego sprawozdania o ukończeniu Białostockiego Towarzystwa Naukowego. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej.

Wypełnienie inaczej rysują się tendencje migracyjne na terenie powiatów Elk, Góda, Olecko. O ile poprzednio występował tu duży ruch wędrowniczy, to obecnie jest on nawet niższy, aniżeli w powiatach starych. Świadczy o to stabilizacja życia na ziemiach zachodnich. Ludzie, którzy tu przybyli i rozpoczęli pracę, czują się dobrze i nie myślą o opuszczeniu nowego miejsca zamieszkania. (es)

Prasa litewska o osiągnięciach Białostockiego Towarzystwa Naukowego

Wychodzącym w Wilnie zaskoczeniem popularnym naukowym „Moklas i Gyevenmas” („Wiedza i życie”), ukazując się ostatnio bez tytułu, ilustrujemy artykuł dr. P. Dindulena z Uniwersytetu w Wilnie. Autorka omawia w tym artykule osiągnięcia polskiej sztuki fotograficznej. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej.

Artykuł omawia szczegółowo pionierskie badania naszych naukowców w dziedzinie historii i językoznawstwa oraz specjalnie odkryć archeologicznych, które w tak poważnym mierze przyczyniły się do poznania stosunków ekonomicznych panujących w starożytności na ziemiach objętych zasięgiem badań. Zdanem autorki materiały uzyskane dzięki odkryciu grobu rzymskiego w Suwałkach, została o publikowana przez dr. Jerzego Antoniewicza na łamach „Gazety Białostockiej” i to w ostatnim numerze, który ukazał się 10.10.1963.

Na marginesie warto napisać, że w wiadomości o odkryciu grobu rzymskiego w Suwałkach, została o publikowana przez dr. Jerzego Antoniewicza na łamach „Gazety Białostockiej” i to w ostatnim numerze, który ukazał się 10.10.1963. Na marginesie warto napisać, że w wiadomości o odkryciu grobu rzymskiego w Suwałkach, została o publikowana przez dr. Jerzego Antoniewicza na łamach „Gazety Białostockiej” i to w ostatnim numerze, który ukazał się 10.10.1963.

Fot. — CAF

Stary Białystok w malarstwie i fotografii

Wypełnienie inaczej rysują się tendencje migracyjne na terenie powiatów Elk, Góda, Olecko. O ile poprzednio występował tu duży ruch wędrowniczy, to obecnie jest on nawet niższy, aniżeli w powiatach starych. Świadczy o to stabilizacja życia na ziemiach zachodnich. Ludzie, którzy tu przybyli i rozpoczęli pracę, czują się dobrze i nie myślą o opuszczeniu nowego miejsca zamieszkania. (es)

Powysze zdjęcie pochodzi z najnowszego sprawozdania o ukończeniu Białostockiego Towarzystwa Naukowego. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej.

Wypełnienie inaczej rysują się tendencje migracyjne na terenie powiatów Elk, Góda, Olecko. O ile poprzednio występował tu duży ruch wędrowniczy, to obecnie jest on nawet niższy, aniżeli w powiatach starych. Świadczy o to stabilizacja życia na ziemiach zachodnich. Ludzie, którzy tu przybyli i rozpoczęli pracę, czują się dobrze i nie myślą o opuszczeniu nowego miejsca zamieszkania. (es)

Prasa litewska o osiągnięciach Białostockiego Towarzystwa Naukowego

Wychodzącym w Wilnie zaskoczeniem popularnym naukowym „Moklas i Gyevenmas” („Wiedza i życie”), ukazując się ostatnio bez tytułu, ilustrujemy artykuł dr. P. Dindulena z Uniwersytetu w Wilnie. Autorka omawia w tym artykule osiągnięcia polskiej sztuki fotograficznej. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej.

Artykuł omawia szczegółowo pionierskie badania naszych naukowców w dziedzinie historii i językoznawstwa oraz specjalnie odkryć archeologicznych, które w tak poważnym mierze przyczyniły się do poznania stosunków ekonomicznych panujących w starożytności na ziemiach objętych zasięgiem badań. Zdanem autorki materiały uzyskane dzięki odkryciu grobu rzymskiego w Suwałkach, została o publikowana przez dr. Jerzego Antoniewicza na łamach „Gazety Białostockiej” i to w ostatnim numerze, który ukazał się 10.10.1963.

Na marginesie warto napisać, że w wiadomości o odkryciu grobu rzymskiego w Suwałkach, została o publikowana przez dr. Jerzego Antoniewicza na łamach „Gazety Białostockiej” i to w ostatnim numerze, który ukazał się 10.10.1963. Na marginesie warto napisać, że w wiadomości o odkryciu grobu rzymskiego w Suwałkach, została o publikowana przez dr. Jerzego Antoniewicza na łamach „Gazety Białostockiej” i to w ostatnim numerze, który ukazał się 10.10.1963.

Fot. — CAF

Stary Białystok w malarstwie i fotografii

Wypełnienie inaczej rysują się tendencje migracyjne na terenie powiatów Elk, Góda, Olecko. O ile poprzednio występował tu duży ruch wędrowniczy, to obecnie jest on nawet niższy, aniżeli w powiatach starych. Świadczy o to stabilizacja życia na ziemiach zachodnich. Ludzie, którzy tu przybyli i rozpoczęli pracę, czują się dobrze i nie myślą o opuszczeniu nowego miejsca zamieszkania. (es)

Powysze zdjęcie pochodzi z najnowszego sprawozdania o ukończeniu Białostockiego Towarzystwa Naukowego. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej.

Wypełnienie inaczej rysują się tendencje migracyjne na terenie powiatów Elk, Góda, Olecko. O ile poprzednio występował tu duży ruch wędrowniczy, to obecnie jest on nawet niższy, aniżeli w powiatach starych. Świadczy o to stabilizacja życia na ziemiach zachodnich. Ludzie, którzy tu przybyli i rozpoczęli pracę, czują się dobrze i nie myślą o opuszczeniu nowego miejsca zamieszkania. (es)

Prasa litewska o osiągnięciach Białostockiego Towarzystwa Naukowego

Wychodzącym w Wilnie zaskoczeniem popularnym naukowym „Moklas i Gyevenmas” („Wiedza i życie”), ukazując się ostatnio bez tytułu, ilustrujemy artykuł dr. P. Dindulena z Uniwersytetu w Wilnie. Autorka omawia w tym artykule osiągnięcia polskiej sztuki fotograficznej. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej.

Artykuł omawia szczegółowo pionierskie badania naszych naukowców w dziedzinie historii i językoznawstwa oraz specjalnie odkryć archeologicznych, które w tak poważnym mierze przyczyniły się do poznania stosunków ekonomicznych panujących w starożytności na ziemiach objętych zasięgiem badań. Zdanem autorki materiały uzyskane dzięki odkryciu grobu rzymskiego w Suwałkach, została o publikowana przez dr. Jerzego Antoniewicza na łamach „Gazety Białostockiej” i to w ostatnim numerze, który ukazał się 10.10.1963.

Na marginesie warto napisać, że w wiadomości o odkryciu grobu rzymskiego w Suwałkach, została o publikowana przez dr. Jerzego Antoniewicza na łamach „Gazety Białostockiej” i to w ostatnim numerze, który ukazał się 10.10.1963. Na marginesie warto napisać, że w wiadomości o odkryciu grobu rzymskiego w Suwałkach, została o publikowana przez dr. Jerzego Antoniewicza na łamach „Gazety Białostockiej” i to w ostatnim numerze, który ukazał się 10.10.1963.

Fot. — CAF

Stary Białystok w malarstwie i fotografii

Wypełnienie inaczej rysują się tendencje migracyjne na terenie powiatów Elk, Góda, Olecko. O ile poprzednio występował tu duży ruch wędrowniczy, to obecnie jest on nawet niższy, aniżeli w powiatach starych. Świadczy o to stabilizacja życia na ziemiach zachodnich. Ludzie, którzy tu przybyli i rozpoczęli pracę, czują się dobrze i nie myślą o opuszczeniu nowego miejsca zamieszkania. (es)

Powysze zdjęcie pochodzi z najnowszego sprawozdania o ukończeniu Białostockiego Towarzystwa Naukowego. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej.

Wypełnienie inaczej rysują się tendencje migracyjne na terenie powiatów Elk, Góda, Olecko. O ile poprzednio występował tu duży ruch wędrowniczy, to obecnie jest on nawet niższy, aniżeli w powiatach starych. Świadczy o to stabilizacja życia na ziemiach zachodnich. Ludzie, którzy tu przybyli i rozpoczęli pracę, czują się dobrze i nie myślą o opuszczeniu nowego miejsca zamieszkania. (es)

Prasa litewska o osiągnięciach Białostockiego Towarzystwa Naukowego

Wychodzącym w Wilnie zaskoczeniem popularnym naukowym „Moklas i Gyevenmas” („Wiedza i życie”), ukazując się ostatnio bez tytułu, ilustrujemy artykuł dr. P. Dindulena z Uniwersytetu w Wilnie. Autorka omawia w tym artykule osiągnięcia polskiej sztuki fotograficznej. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej.

Artykuł omawia szczegółowo pionierskie badania naszych naukowców w dziedzinie historii i językoznawstwa oraz specjalnie odkryć archeologicznych, które w tak poważnym mierze przyczyniły się do poznania stosunków ekonomicznych panujących w starożytności na ziemiach objętych zasięgiem badań. Zdanem autorki materiały uzyskane dzięki odkryciu grobu rzymskiego w Suwałkach, została o publikowana przez dr. Jerzego Antoniewicza na łamach „Gazety Białostockiej” i to w ostatnim numerze, który ukazał się 10.10.1963.

Na marginesie warto napisać, że w wiadomości o odkryciu grobu rzymskiego w Suwałkach, została o publikowana przez dr. Jerzego Antoniewicza na łamach „Gazety Białostockiej” i to w ostatnim numerze, który ukazał się 10.10.1963. Na marginesie warto napisać, że w wiadomości o odkryciu grobu rzymskiego w Suwałkach, została o publikowana przez dr. Jerzego Antoniewicza na łamach „Gazety Białostockiej” i to w ostatnim numerze, który ukazał się 10.10.1963.

Fot. — CAF

Stary Białystok w malarstwie i fotografii

Wypełnienie inaczej rysują się tendencje migracyjne na terenie powiatów Elk, Góda, Olecko. O ile poprzednio występował tu duży ruch wędrowniczy, to obecnie jest on nawet niższy, aniżeli w powiatach starych. Świadczy o to stabilizacja życia na ziemiach zachodnich. Ludzie, którzy tu przybyli i rozpoczęli pracę, czują się dobrze i nie myślą o opuszczeniu nowego miejsca zamieszkania. (es)

Powysze zdjęcie pochodzi z najnowszego sprawozdania o ukończeniu Białostockiego Towarzystwa Naukowego. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej.

Wypełnienie inaczej rysują się tendencje migracyjne na terenie powiatów Elk, Góda, Olecko. O ile poprzednio występował tu duży ruch wędrowniczy, to obecnie jest on nawet niższy, aniżeli w powiatach starych. Świadczy o to stabilizacja życia na ziemiach zachodnich. Ludzie, którzy tu przybyli i rozpoczęli pracę, czują się dobrze i nie myślą o opuszczeniu nowego miejsca zamieszkania. (es)

Prasa litewska o osiągnięciach Białostockiego Towarzystwa Naukowego

Wychodzącym w Wilnie zaskoczeniem popularnym naukowym „Moklas i Gyevenmas” („Wiedza i życie”), ukazując się ostatnio bez tytułu, ilustrujemy artykuł dr. P. Dindulena z Uniwersytetu w Wilnie. Autorka omawia w tym artykule osiągnięcia polskiej sztuki fotograficznej. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej.

Artykuł omawia szczegółowo pionierskie badania naszych naukowców w dziedzinie historii i językoznawstwa oraz specjalnie odkryć archeologicznych, które w tak poważnym mierze przyczyniły się do poznania stosunków ekonomicznych panujących w starożytności na ziemiach objętych zasięgiem badań. Zdanem autorki materiały uzyskane dzięki odkryciu grobu rzymskiego w Suwałkach, została o publikowana przez dr. Jerzego Antoniewicza na łamach „Gazety Białostockiej” i to w ostatnim numerze, który ukazał się 10.10.1963.

Na marginesie warto napisać, że w wiadomości o odkryciu grobu rzymskiego w Suwałkach, została o publikowana przez dr. Jerzego Antoniewicza na łamach „Gazety Białostockiej” i to w ostatnim numerze, który ukazał się 10.10.1963. Na marginesie warto napisać, że w wiadomości o odkryciu grobu rzymskiego w Suwałkach, została o publikowana przez dr. Jerzego Antoniewicza na łamach „Gazety Białostockiej” i to w ostatnim numerze, który ukazał się 10.10.1963.

Fot. — CAF

Stary Białystok w malarstwie i fotografii

Wypełnienie inaczej rysują się tendencje migracyjne na terenie powiatów Elk, Góda, Olecko. O ile poprzednio występował tu duży ruch wędrowniczy, to obecnie jest on nawet niższy, aniżeli w powiatach starych. Świadczy o to stabilizacja życia na ziemiach zachodnich. Ludzie, którzy tu przybyli i rozpoczęli pracę, czują się dobrze i nie myślą o opuszczeniu nowego miejsca zamieszkania. (es)

Powysze zdjęcie pochodzi z najnowszego sprawozdania o ukończeniu Białostockiego Towarzystwa Naukowego. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej.

Wypełnienie inaczej rysują się tendencje migracyjne na terenie powiatów Elk, Góda, Olecko. O ile poprzednio występował tu duży ruch wędrowniczy, to obecnie jest on nawet niższy, aniżeli w powiatach starych. Świadczy o to stabilizacja życia na ziemiach zachodnich. Ludzie, którzy tu przybyli i rozpoczęli pracę, czują się dobrze i nie myślą o opuszczeniu nowego miejsca zamieszkania. (es)

Prasa litewska o osiągnięciach Białostockiego Towarzystwa Naukowego

Wychodzącym w Wilnie zaskoczeniem popularnym naukowym „Moklas i Gyevenmas” („Wiedza i życie”), ukazując się ostatnio bez tytułu, ilustrujemy artykuł dr. P. Dindulena z Uniwersytetu w Wilnie. Autorka omawia w tym artykule osiągnięcia polskiej sztuki fotograficznej. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej.

Artykuł omawia szczegółowo pionierskie badania naszych naukowców w dziedzinie historii i językoznawstwa oraz specjalnie odkryć archeologicznych, które w tak poważnym mierze przyczyniły się do poznania stosunków ekonomicznych panujących w starożytności na ziemiach objętych zasięgiem badań. Zdanem autorki materiały uzyskane dzięki odkryciu grobu rzymskiego w Suwałkach, została o publikowana przez dr. Jerzego Antoniewicza na łamach „Gazety Białostockiej” i to w ostatnim numerze, który ukazał się 10.10.1963.

Na marginesie warto napisać, że w wiadomości o odkryciu grobu rzymskiego w Suwałkach, została o publikowana przez dr. Jerzego Antoniewicza na łamach „Gazety Białostockiej” i to w ostatnim numerze, który ukazał się 10.10.1963. Na marginesie warto napisać, że w wiadomości o odkryciu grobu rzymskiego w Suwałkach, została o publikowana przez dr. Jerzego Antoniewicza na łamach „Gazety Białostockiej” i to w ostatnim numerze, który ukazał się 10.10.1963.

Fot. — CAF

Stary Białystok w malarstwie i fotografii

Wypełnienie inaczej rysują się tendencje migracyjne na terenie powiatów Elk, Góda, Olecko. O ile poprzednio występował tu duży ruch wędrowniczy, to obecnie jest on nawet niższy, aniżeli w powiatach starych. Świadczy o to stabilizacja życia na ziemiach zachodnich. Ludzie, którzy tu przybyli i rozpoczęli pracę, czują się dobrze i nie myślą o opuszczeniu nowego miejsca zamieszkania. (es)

Powysze zdjęcie pochodzi z najnowszego sprawozdania o ukończeniu Białostockiego Towarzystwa Naukowego. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej.

Wypełnienie inaczej rysują się tendencje migracyjne na terenie powiatów Elk, Góda, Olecko. O ile poprzednio występował tu duży ruch wędrowniczy, to obecnie jest on nawet niższy, aniżeli w powiatach starych. Świadczy o to stabilizacja życia na ziemiach zachodnich. Ludzie, którzy tu przybyli i rozpoczęli pracę, czują się dobrze i nie myślą o opuszczeniu nowego miejsca zamieszkania. (es)

Prasa litewska o osiągnięciach Białostockiego Towarzystwa Naukowego

Wychodzącym w Wilnie zaskoczeniem popularnym naukowym „Moklas i Gyevenmas” („Wiedza i życie”), ukazując się ostatnio bez tytułu, ilustrujemy artykuł dr. P. Dindulena z Uniwersytetu w Wilnie. Autorka omawia w tym artykule osiągnięcia polskiej sztuki fotograficznej. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej.

Artykuł omawia szczegółowo pionierskie badania naszych naukowców w dziedzinie historii i językoznawstwa oraz specjalnie odkryć archeologicznych, które w tak poważnym mierze przyczyniły się do poznania stosunków ekonomicznych panujących w starożytności na ziemiach objętych zasięgiem badań. Zdanem autorki materiały uzyskane dzięki odkryciu grobu rzymskiego w Suwałkach, została o publikowana przez dr. Jerzego Antoniewicza na łamach „Gazety Białostockiej” i to w ostatnim numerze, który ukazał się 10.10.1963.

Na marginesie warto napisać, że w wiadomości o odkryciu grobu rzymskiego w Suwałkach, została o publikowana przez dr. Jerzego Antoniewicza na łamach „Gazety Białostockiej” i to w ostatnim numerze, który ukazał się 10.10.1963. Na marginesie warto napisać, że w wiadomości o odkryciu grobu rzymskiego w Suwałkach, została o publikowana przez dr. Jerzego Antoniewicza na łamach „Gazety Białostockiej” i to w ostatnim numerze, który ukazał się 10.10.1963.

Fot. — CAF

Stary Białystok w malarstwie i fotografii

Wypełnienie inaczej rysują się tendencje migracyjne na terenie powiatów Elk, Góda, Olecko. O ile poprzednio występował tu duży ruch wędrowniczy, to obecnie jest on nawet niższy, aniżeli w powiatach starych. Świadczy o to stabilizacja życia na ziemiach zachodnich. Ludzie, którzy tu przybyli i rozpoczęli pracę, czują się dobrze i nie myślą o opuszczeniu nowego miejsca zamieszkania. (es)

Powysze zdjęcie pochodzi z najnowszego sprawozdania o ukończeniu Białostockiego Towarzystwa Naukowego. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej.

Wypełnienie inaczej rysują się tendencje migracyjne na terenie powiatów Elk, Góda, Olecko. O ile poprzednio występował tu duży ruch wędrowniczy, to obecnie jest on nawet niższy, aniżeli w powiatach starych. Świadczy o to stabilizacja życia na ziemiach zachodnich. Ludzie, którzy tu przybyli i rozpoczęli pracę, czują się dobrze i nie myślą o opuszczeniu nowego miejsca zamieszkania. (es)

Prasa litewska o osiągnięciach Białostockiego Towarzystwa Naukowego

Wychodzącym w Wilnie zaskoczeniem popularnym naukowym „Moklas i Gyevenmas” („Wiedza i życie”), ukazując się ostatnio bez tytułu, ilustrujemy artykuł dr. P. Dindulena z Uniwersytetu w Wilnie. Autorka omawia w tym artykule osiągnięcia polskiej sztuki fotograficznej. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej. Wskazuje na wieloletnią działalność w dziedzinie fotografii artystycznej i naukowej.

Artykuł omawia szczegółowo pionierskie badania naszych naukowców w dziedzinie historii i językoznawstwa oraz specjalnie odkryć archeologicznych, które w tak poważnym mierze przyczyniły się do poznania stosunków ekonomicznych panujących w starożytności na ziemiach objętych zasięgiem badań. Zdanem autorki materiały uzyskane dzięki odkryciu grobu rzymskiego w Suwałkach, została o publikowana przez dr. Jerzego Antoniewicza na łamach „Gazety Białostockiej” i to w ostatnim numerze, który ukazał się 10.10.1963.

Na marginesie warto napisać, że w wiadomości o odkryciu grobu rzymskiego w Suwałkach, została o publikowana przez dr. Jerzego Antoniewicza na łamach „Gazety Białostockiej” i to w ostatnim numerze, który ukazał się 10.10.1963. Na marginesie warto napisać, że w wiadomości o odkryciu grobu rzymskiego w Suwałkach, została o publikowana przez dr. Jerzego Antoniewicza na łamach „Gazety Białostockiej” i to w ostatnim numerze, który ukazał się 10.10.1963.

</

W technikach rolniczych **Dziś MATURA**

W SIEDMIU technikach rolniczych: Supraśl, Dojlidy, Antoniuk, Dowszpudzie, Różanymstoku, w Olecku i Elku, rozpoczynają się dziś, tj. 23 bm. egzaminy maturalne. Przez trzy dni trwać będą egzaminy pisemne z języka polskiego i przedmiotów zawodowych, a następnie absolwenci przystąpią do egzaminów ustnych.

Maturę w rolniczych szkołach średnich zdaje w tym roku około 200 uczniów. Najwięcej absolwentów przystępuje do tego egzaminu w Elku i Różanymstoku.

Koło LTS-K powstało w Białymstoku

W ub. środę w siedzibie BTSK odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie koła Litewskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. W zebraniu wzięli udział prezes ZG LTSK — Olgierd Skrypkowski.

Dokonano wyboru zarządu, w skład którego weszli Gintautas Marcinkiewicz i Gedyminas Kraužis — słuchacze I roku Studium Nauczycielskiego oraz Anna Martecką — prac. szpitala.

Plan pracy koła zakłada m. in. czynne włączenie się do obchodów Roku Ziemi Białostockiej i uroczystości 400-lecia Sejnu. Członkowie koła przygotowują w miesiącach wakacyjnych cykl odczytów z zakresu pedagogiki i psychologii wychowawczej, które wygłoszą na terenie powiatu sejneńskiego.

W lipcu natomiast wezmą udział w przeglądzie litewskich i polskich amatorskich zespołów artystycznych w Klewju (wm).

Najwięcej cietrzewi w Białostockiem

Polowania na cietrzewie należą chyba do najpiękniejszych przeżyć każdego myśliwego. Jak wynika z danych zebranych przez Ministerstwo Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego największe ostaje cietrzewi znajdują się w Białostockiem. Na dzień 1 marca 1962 r. znajdowało się w lasach naszego województwa 2.966 sztuk cietrzewi.

Większe skupiska tych pięknych ptaków mieszczą się ponadto m. in. w woj. kieleckim, wrocławskim i lubelskim.

(S)

Dbajmy o porządek

Rok to wystarczająco długi okres dla zrobienia porządku na Alei 1 Maja przed blokiem nr 26. W ubiegłym roku prowadzono na tym odcinku wykopy, nie trudząc się o ponowne założenie krawężników i płytek chodnikowych. Z płytek chodnikowych, które leżały luzem przez tak długi okres, niewiele już zostało. Trzeba by więc było ułożyć nowy chodnik i doprowadzić nareszcie Aleję 1 Maja, przy bloku nr 26 do porządku. (as)

W kilku wierszach

Dzisiaj o godz. 19 odbędzie się w Międzyzakładowym Klubie Budowlanych „Podwieczorek kulturalny”. O plastyce mówić będzie Jerzy Lengiewicz. (as)

Zarząd Koła Polskiego Związku Wędkarskiego w Białymstoku komunikuje, że w niedzielę, 26 maja na Stadionie Miejskim w Zwierzynie odbędzie się zawody spinningowe. Początek o godzinie 9. (h)

W sobotę, 25 maja, o godz. 14 w świetlicy WZGS przy ulicy Sienkiewicza 55a, odbędzie się posiedzenie wyjazdowe kolegium karno-administracyjnego Prezydium MRN, na którym rozpatrywane będą sprawy z tej dzielnicy. Wstęp wolny — rozprawy kolegialne są jawne. (h)

minu w Elku i Różanymstoku.

Po otrzymaniu świadectw dojrzałości, młodzi technicy rolnicy rozjadą się na roczne staże absolwenckie do PGR i POM, po czym dopiero rozpoczną pracę zawodową. Zapotrzebowanie na absolwentów techników, szczególnie mechanizacji rolnictwa, jest ogromne. Tym bardziej, że zgłaszają się po nich nie tylko białostockie ośrodki i zakłady rolnicze, ale i inne województwa.

Run na fachowców z różnych dziedzin rolniczej produkcji wzmaga się z każdym rokiem. Zawód technika i inżyniera rolnika staje się modny. Nic też dziwnego, że większe jest też zainteresowanie młodzieży rolniczymi szkołami średnimi. Trwają obecnie zapisy do tych szkół. (m)

Szybownicy znów na podniebnych szlakach

Po dwudniowej przerwie spowodowanej oczekiwaniem na pomyślny wiatr, w ubiegłą środę uczestnicy szybowcowych mistrzostw Białostockich rozegrali drugą kolejną konkurencję. Był to przelot prędkościowy po trasie trójkątnej Białystok — Gródek — Sokółka — Białystok o długości 109 km. Najlepszą okazała się Bajewska (Aeroklub Warszawy) — 930 pkt. przed Wicińskim (Aeroklub Białystok) — 878 pkt., Majewską (Aeroklub Warszawy) — 199 pkt. i Bendą (Aeroklub Białystok) — 83 pkt.

Wczoraj piloci walczyli na trasie Białystok — Ełk — Białystok. Było to powtórzenie pierwszej konkurencji mistrzostw, którą z powodu złych warunków atmosferycznych nikt nie ukończył. (Let)



ROZGŁOŚNIA NASZA nadawała kiedyś stały felieton na tematy językowe. Mój redakcyjny kolega — Ryszard Kraso — bardzo dowcipnie gromił w nim białostoczian za językowe lapsusy. Nic nie umiując wartości tym felietonom, przyznam, że borykałem się z nim nie trochę. Z niskich, lokalno-patriotycznych pobudek lubię słyszeć czasem w autobusie i „śledzika”, i „sinke” i inne, takie nasze, białostockie powiedzonka. Niepoprawne to jest — ale swojskie. Stanowi w pewnym sposób o regionalnym kolorze miasta.

Nie niepokoi mnie w naszej mowie to, co traci lokalną gwarę. Smuci natomiast bardzo coś innego. Spróbujesz przespacerować się za grupką młodzieńców na przynajmniej Lipowej ulicy w byle jakie popołudnie. Uszy wędzną. Niezależnie od tematu, kraszą rozmowę łaciną kuchenną i to z najgorszej garkuchni. Po co? Dla fasonu. Posłuchajcie



Na spotkaniu z Marino Marinim

To była bardzo atrakcyjna impreza. Przebywający na występach w naszym



mieście Marino Marini oraz solistka zespołu, Rosella Risi, spotkali się z pracownikami kin, aktorami i działaczami kultury w Klubie Pracowników Kultury.

Marino Marini oczywiście nie śpiewał, ale za to odpowiedział na wiele interesujących pytań i wpisał się do książki pamiątkowej Klubu. Natomiast Rosella Risi nie tylko śpiewała, ale wystąpiła nawet w roli nauczycielki twista. (w-z)

Zdjęcia: W. Grzegorzczak

Jeden dzień za księgarską lada

KSIEGARNIA. Książki w witrynach okien wystawowych, na półkach sięgających aż po sufit, na ladzie, pod lada.

Do księgarni zaglądam zwykle jako klient. Obejrzeć nowości wydawnicze, kupić tomik ze swojej ulubionej serii. Tym razem postanowiłam zobaczyć, jak to jest z drugiej strony księgarskiej lady, przekonać się, czy to tak trudno sprzedawać książki.

Proszę o jakąś książkę Hamsuna!

Nazwisko tego autora nie jest mi obce. Jego „Włóczęgów” nawet nie tak dawno czytałam. Ale jak tu odszukać książkę na działkach zapelnionych półek?

Alfreda RADOMSKA, księgarni nr 3 przy Rynku Kościuszki, która uprzejmie zgodziła się objaśnić mi tajniki zawodu, pewnie podchodzi do jednej z półek. Są dwa tytuły dzieł Hamsuna. Klientka wybiera „Alberta Powinogę”, płaci, odchodzi.

A ja wysłuchuję małego wykładu. Ołóż książki ustawione są na półkach według 26 podstawowych działów bibliograficznych. Niektóre działki mają jeszcze po kilkanaście poddziałów. Potem już decyduje alfabetyczny układ autorów. Taki a taki dział mieści się tu i tu... Czy już więc można sprzedawać książki?

— Proszę pani, co nowego o tematyce wojennej ukazało się ostatnio?

Pani Radomska wyjaśnia. Takimi tytułami dysponujemy, takie są już wyczerpane, a takie nowości zapowiedziano na najbliższe tygodnie. Pan, którego hobby jest zbieranie wydawnictw o II wojnie światowej, kiwa ze zrozumieniem głową. pyta o to i tamto, wywołując się ożywioną dyskusją.

Klient wyszedł zadowolony, poinformowany, a dla mnie dalszy ciąg wykładu: że co 2 tygodnie księgarnia otrzymuje kartkowy katalog nowości, które już się ukazały. Trzeba to znać. Co tydzień przychodzi arkusze zamówień z notkami bibliograficznymi zapowiedzianych wydawnictw. Trzeba też to wiedzieć, bo klienci pytają...

Filmy na wolnym powietrzu

Centrala Filmów Oświatowych „Filmos” organizuje projekcje filmów na tematy wypadków drogowych i przepisów ruchu drogowego. Projekcje odbywają się na wolnym powietrzu o godz. 20: dziś przy ulicy Antoniukowskiej (budynku Spółdzielni Szewsko - Cholewickiej), 25 bm. przy ulicy Jesiennej (budynku Szkoły Podstawowej nr 8), 27 bm. przy ul. mieście strażackiej w Bacieczkach. (a)

EFEL

W niedzielę na zieloną trawę

Jest już coraz cieplej i z powodzeniem można wybrać się w niedzielę na dłuższy spacer za miasto. Doświadczeni „turystyczni specje” z PTT-K uważają, że najlepiej wybrać się w okolice Białegostoku, a w szczególności do Supraśla, Królowego Mostu, Komosy, Jurowie i Dzikich, Pięknego są również okolice Niewodnicy. Warto również ruszyć na wycieczkę w stronę Chraboli.

W lesie jest już sucho i można z powodzeniem odpocząć. Co prawda, na kąpiel nieco za wcześnie, woda jest jeszcze chłodna, ale posiedzieć nad rzeką czy strugą będzie bardzo przyjemnie.

Posiadacze rowerów mogą się wybrać na dłuższą trasę wycieczkową przez Puszcę Knyszyńską lub do Supraśla. Ci natomiast, których męczy dłuższy spacer, mogą odwiedzić Zwierzyniec.

Bardziej w turystyce zaawansowani i posiadający odpowiednią kondycję, mogą ruszyć turystycznymi szlakami w okolicach Białegostoku. Ze stacji Żedni turystyczne szlaki wiodą przez Królowy Most do Supraśla. Trasy turystyczne z Królowego Mostu do Supraśla, jak również z Żedni do Królowego Mostu, są oznaczone odpowiednimi znakami.

Co zabrać ze sobą? I tu również służą radą i pomocą nasi mili informatorzy z PTT-K. Trzy albo cztery kanapki, kompot w termosie i to powinno wystarczyć. Po takiej wycieczce obiad i kolacja będą z pewnością w domu smakować. (h)

„Jadwieg w świetle wykopalisk”

W muzeum Regionalnym w Suwałkach otwarto wystawę pt. „Jadwieg w świetle wykopalisk”.

Nowe tereny pod ogródki działkowe

Coraz większe jest zrozumienie potrzeby zwiększania terenów pod pracownicze ogródki działkowe. W roku bieżącym Prezydium MRN przeznaczy na ogródki działkowe około 25 ha. Nowe tereny znajdować się będą przy ul. Wiejskiej oraz dzielnicach Dojlidy, Bacieczki i Marczuk. Powiększy się także obszar ogrodu przy ul. Mickiewicza. Zagospodarowanie nowych terenów nastąpi w roku przyszłym. Właścicielami nowych działek zostaną obecni użytkownicy ogrodu pracowniczego przy ul. Sienkiewicza. Ogród ten ulegnie bowiem w roku bieżącym likwidacji.

Nowe tereny pod ogródki działkowe otrzyma 300 użytkowników. Najlepiej dotychczas zagospodarowanym pracowniczym ogrodem działkowym w naszym mieście jest ogród nr 2 przy ul. Mickiewicza. Właściciele działek z tego ogrodu zobowiązali się pomóc w opracowaniu dokumentacji oraz przy urządzeniu obok stawów miejsca wypoczynku. (as)

Spółcznicy

Najbardziej popularnymi osobami działającymi w komitetach blokowych są opiekunowie społeczni. Niosą oni pomoc najbardziej potrzebującym, służą radą i otaczają opieką starców i dzieci.

W Komitecie blokowym nr 2 w dzielnicy Starejście opiekunem społecznym jest Antoni Malewicz, który na brak pracy społecznej nie może narzekać. Załatwianie spraw w Wydziale Opieki Społecznej Prezydium MRN, wywiady, rozdzielanie paczek żywnościowych, odwiedzin chorych staruszków — wymagają dużo czasu. A że Antoni Malewicz sam ma już około 70 lat, z pomocą w załatwianiu spraw przychodzi mu przedstawiciel komitetu blokowego. Pomocą takiej udziela również dyrektor KZKS w Starejście — mgr Józef Makara, który wypożycza samochód dla rozwinięcia paczek i sprawniejszego załatwiania najpilniejszych spraw. (as)

Do lady podchodzi nowy klient.

— „Proszę coś dla cioci na imieniny; żeby się cioci podobało”.

Co cioci wybrać? Coś z beletrystyki. Może Kraszewskiego? Niech będzie „Hrabina Cosel”.

W ciągu 8-godzinnej dnia przez księgarnię przewija się wiele osób. Jedni pytają o określony tytuł, inni o tomy z ukazującej się serii, jeszcze inni o wydawnictwa tematyczne. Księgarnia nr 3 specjalizuje się w sprzedaży wydawnictw prawnych. Białostoccy adwokaci są tu stałymi klientami.

Moja edukacja księgarska trwa. Trzeba wiedzieć i to, i tamto. Czasem cena decyduje. Bo oto:

— Ja chciałbym książkę za 5 złotych...

Pani zza lady patrzy na kilkunastoletniego klienta, wyciąga stos młodzieżowych książek. Sprawdza cenę. Jest — 5 zł. Chłopiec kiwa przecząco głową. Nie, to nie ta. Kolega miał inną. Tytułu i autora nie pamięta, wie, że 5 zł, i poznałby książkę.

Niestety, książki za 5 zł nie udało się odszukać.

GDY księgarnię odwiedza mnij klientów, pracownicy załatwiają inne sprawy. Wysyłają zamówienia, książki za zaliczeniem pocztowym, przygotowują zamówienia zbiorowe. Obecnie wysłała się już także podręczniki do szkół. Pracowity jest księgarski dzień.

A. ŁABANOW

Kłopot

III Komisariatu MO

Od kilku dni funkcjonariusze III Komisariatu MO przy ulicy Białostockiej mają kłopot nie lada. W czasie patrolu dołączył do plut. Romana Dobrosza pies wilczur (owczarek alaski) i w ślad za nim przyszedł aż do komisariatu. Mimo usiłowań nie udało się dotychczas ustalić właściciela psa, a wilczur nie chce nikogo słuchać poza plut. Dobroszem, do którego poczuł wyraźną sympatię. Nie udało się także ustalić jak się pies wabi. Czasami reaguje on na słowo „Bari” ale i to nie zawsze. Odbył „psia akademię”, gdyż umie wiele sztuk i sztuczek.

Właściciel psa proszony jest o zgłoszenie się po odbiór wilczura do III Komisariatu MO. (h)

SPROSTOWANIE

Do artykułu JOTELA pt. „Nie było nas — był las...” zamieszczony we wczorajszym numerze „Gazety” zakradł się z winy korekty błąd. — Zamiast 8 rzeczywistych istniejących naleśniczników w powiecie augustowskim podano błędnie, że jest ich 88. Przepraszamy — prostujemy!